

**Sygn. akt: I C 950/20 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Hubert Wnorowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Piskorz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lutego 2022 r. w K.

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko K. B.

### **o zapłatę**

I. Oddala powództwo,

II. Nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 527,40 zł (pięćset dwadzieścia siedem złotych i czterdzieści groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki na koszty opinii biegłego.

Sygn. akt I C 950/20 upr

## UZASADNIENIE

Powód, Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpiło przeciwko K. B. o zapłatę kwoty 9.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że z właścicielem pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował pozwany, łączyła powoda umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W dniu 15 maja 2020 r., w K. przy ul. (...), pozwany K. B., kierując pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku niezachowania należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania, uderzył w zaparkowany pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...), po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Powód był zobowiązany do naprawienia szkody powstałej w pojeździe marki P. o numerze rejestracyjnym (...), w związku z czym wystąpił z żądaniem regresowym wobec sprawcy zdarzenia – pozwanego, który zbiegł z miejsca zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 15 maja 2020 r., kierował samochodem marki V. numerze rejestracyjnym (...). Wykonując manewr uderzył swoim zderzakiem tylnym w zaparkowany pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...). Jednak, jak podawał, nie zbiegł świadomie z miejsca zdarzenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 maja 2020 r., około godziny 11.15, K. B. kierując pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w trakcie manewru cofania przy ul. (...) w K. spowodował w samochodzie marki P. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzenia błotnika tylnego lewego i listwy ochronnej błotnika tylnego lewego. Po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. (dowód: dokumentacja fotograficzna, k. 18-20, notatka policyjna, k. 9, kalkulacja naprawy, k. 26-31, protokół przesłuchania, k.78-79)

(...) właścicielem pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) był A. W., który zgłosił uszkodzenie pojazdu i oddalenie się sprawcy z miejsca zdarzenia. W wyniku działań policji pozwany został ustalony jako sprawca szkody, został również ukarany grzywną w drodze mandatu karnego. Zostało także ustalone, że pozwany posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC w zakładzie ubezpieczeń powoda o nr (...).

(dowód: notatka policyjna, k. 9)

Poszkodowany dnia 13 maja 2020 roku dokonał zgłoszenia szkody, szkoda została oszacowana na 10 204,74 zł., a ubezpieczyciel wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 9 000 zł. Następnie pismem z dnia 10 lipca 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty 9 000 zł.

(dowód: akta szkody, k. 14-17, wezwanie k. 33)

Biegły z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji zdarzeń L. S. stwierdzili, że kierujący K. B. nie był świadomy zaistniałego zdarzenia, a co za tym idzie nie słyszał momentu styku pojazdów, ani nie poczuł jego nieznacznego uderzenia. (dowód: opinia biegłego, k. 98-99)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu, ponieważ powód nie wykazał, że pozwany świadomie oddalił się z miejsca zdarzenia.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 854 ze zm). Zgodnie z jego treścią, zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii; 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa; 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa; 4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

Natomiast w myśl art. 6 kc w zw. z art. 232 zdanie pierwsze kpc, wykazanie przesłanki z art. 43 pkt 4 w/w ustawy obciąża powoda, który wywodził z tego faktu skutki prawne.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „zbiegnięcie z miejsca zdarzenia”. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 listopada 1998 r. w sprawie o sygn. akt II CKN 40/98 stwierdził, że „zawarte w umowie ubezpieczenia słowo "zbiegł", którego synonimem może być słowo "uciekł", użyte zostało celowo, aby nie każde oddalenie się kierowcy z miejsca wypadku, czasami usprawiedliwione okolicznościami zdarzenia, powodowało utratę ochrony ubezpieczeniowej. Aby zatem przypisać kierowcy zachowanie określone w analizowanym przepisie, należałoby wykazać, iż kierowca "szybko", w celu jego niezauważenia, opuścił miejsce wypadku bez zamiaru powrotu. Tylko takie bowiem zachowanie daje się określić jako zbiegnięcie z miejsca wypadku”. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w Wyroku z dnia 27 sierpnia 1968 r. w sprawie o sygn. akt RW 948/68 (opubl. OSNKW 1968/12/143) stwierdzając, że „o ucieczce kierowcy z miejsca wypadku można mówić wtedy, gdy oddala się on z miejsca wypadku, by uniknąć zidentyfikowania go, by utrudnić ustalenie przyczyny wypadku bądź też by uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za spowodowanie wypadku”.

Pozwany nie zaprzeczał, że odjechał z miejsca zdarzenia, jednakże kwestionował świadomość uszkodzenia innego pojazdu. Samo wykazanie oddalenia się z miejsca zdarzenia nie wystarczy do stwierdzenia zbiegnięcia, należy jeszcze udowodnić, że było to świadome zachowanie w celu uniknięcia odpowiedzialności lub zatarcia śladów zdarzenia.

W ocenie Sądu, w zachowaniu pozwanego brak znamion premedytacji. Zachowanie pozwanego po zdarzeniu nie było naceLOWANE na uniknięcie odpowiedzialności za spowodowanie uszkodzenia pojazdu, czy też ukrywanie swojej tożsamości.

Wydana w sprawie opinia biegłego potwierdza wersję zdarzenia przedstawioną przez pozwanego, że cofając nie miał świadomości uszkodzenia innego pojazdu. Niewielki bowiem styk pojazdów mógł być niewyczuwalny i niesłyszalny dla pozwanego.

W ocenie Sądu, powód jednoznacznie nie wykazał, aby pozwany miał świadomość spowodowania kolizji w chwili odjeżdżania z miejsca zdarzenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd ustalił stan faktyczny, nie dowiódł aby pozwany, oddalając się z miejsca zdarzenia, zrobił to ze świadomością uszkodzenia drugiego pojazdu i w celu uniknięcia odpowiedzialności.

Dlatego też, w myśl art. 6 kc oraz ze względu na brak podstaw do uznania odpowiedzialności regresowej pozwanego względem powoda na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.